

CIEMNA STRONA MEKSYKU ATRAKCJĄ TURYSTYCZNĄ?



Podczas gdy wiele krajów nadal odczuwa skutki kryzysu finansowego, a turyści wydają mniej na wakacje niż to miało miejsce w latach ubiegłych, Meksyk przeżywa obecnie boom, a tzw. „Czarna Turystyka” wydaje się być ostatnio na topie.

Białe, słoneczne plaże, koktajle z parasolkami – to jest to, po co większość turystów przyjeżdża do Meksyku. Jednakże ostatnie lata przyniosły nieco zmian do tego co turyści oczekują; tzw. „**Czarna Turystyka**” stała się **bardzo popularna dla osób poszukujących nietypowych wrażeń**, zwabiając tym samym poszukiwaczy przygód z całego świata. „Czarna Turystyka” w Meksyku oznacza np.: symulowane, nielegalne przekroczenie granicy z USA i bycie „złapanym” przez patrol graniczny lub wizytę w niebezpiecznej dzielnicy wielkiego miasta.

Po zapłaceniu 200 pesos (15 USD) **turyści rozpoczynają podróż w ciemności podążając za przewodnikiem, zwanym "pollero", który jednocześnie udaje, że jest handlarzem.** Turyści przedzierają się przez krzaki i brną poprzez rzeki bez jedzenia i picia. Należy przy tym być szybkim i wytrzymałym, a komu się to nie udaje jest umieszczany z powrotem w samochodzie patrolowym. W ten właśnie sposób wiele osób może wyobrazić sobie jak to jest być nielegalnym imigrantem.

Nieco inne atrakcje oferuje wizyta w Tepito, bardzo niebezpiecznej dzielnicy Mexico City, znanej z narkotyków, prostytucji nieletnich i przestępczości w ogóle. Nieco przerażająca podróż po tej dzielnicy potrafi wstrząsnąć niejednym turystą.

Linie lotnicze zaczynają oferować coraz więcej połączeń, aby zaspokoić rosnące zainteresowanie Meksykiem. Baza hotelowa w Meksyku również rozrasta się, aby być przygotowanym na nowe fale turystów zainteresowanych spędzeniem czasu w tym kraju.

Date: 2010-09-06

Article link:

<https://www.tourism-review.pl/-quotczarna-turystyka-quot-coraz-popularniejsza-w-meksyku-news2384>